Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 4000 Mk
Z odnoszeniem do domu 5000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 6000 Mk.
Zagranicą 12000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 200 Mk

CENA 200 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 450., w tekście m. 850
Nekrologi 450 mk. zwyczajne 300 mk

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 9.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 36 (7372) Czwartek, dnia 15 Lutego 1923 r. Rok XXXI

TELEGRAMY.

Przyłączenie pasa neutralnego.

WILNO (AW.) 14. Objęcie przyznanej Polsce decyzją Rady Ligi Nar. części pasa neutralnego nastąpi 15-go bm. Przyłączona część pasa neutralnego włączona zostanie do następujących gmin, pow. Wileńsko-Trockiego: Olkieniszki, Rudziszki, Troki, Meyszagoły, Podbrzesie, Niemędrzyn, Janiszki, Oddzielne gminy przyłączonych terenów nie będą włączone do wymienionych gmin. Przyłączone obszary zostaną podzielone na 37 „starostw" (sołectw.). W gminie Olkieniszki zostanie utworzone 10 nowych „starostw" w gminie Rudziszki 5, Troki—5, Meyszagoły — 4, Podbrzezie — 9, Niemędrzyn —2, Janiszki — 1, Obszar pasa neutralnego liczy około 8,000 mieszkańców, w tem około 2000 Litwinów i 300 żydów. Resztę ludności stanowią Polacy.

Niemcy wywożą pieniądze do Ameryki.

BERLIN (AW.) 14. „Berliner Tageblatt" donosi z Paryża, że w pociągu, który miał wyjechać z Essen do Hamburga, zasekwestrowano 30 żelaznych skrzyń z walorami zagranicznemi przeznaczonemi na wywóz do Ameryki.

Podział strefy neutralnej na Litwie.

WILNO (AW.) 14. Linja podziału pasa neutralnego zgodnie z decyzją Rady Ligi Narodów przedstawia się jak następuje:

Linja ta rozpoczyna się od wsi Podkamień (Olkieniszki), poczem idzie przez miejscowości Jakance, Zywinty, Szczelciszki, Kałance, Koniuchy, Sołowianka, Spendiszki, Gieceniszki, Pnaszkyszki, Użelesie, Stebska, Mirgirdi, Aleksandroworańce, Pietkuniszki, Kiebulszki, Kudrany, Poniewski, Majdany, Mitium, Łoiciszki, Meryszki, maj. Julniszki, Purzanowo, Kazimierzowka, w okolicach miejscowośc-i Urmalwe, poczem prawym brzegiem Wilji do miejscowości Podworzańce, które pozostają po stronie polskiej, dalej przez Kiernowkę, Drawcze, Majlun, Papiernię, Barykuszki, Ikoidy Nikówka, Rozkosz, Pobłędzie, Szyntuły, Andyki, Szelkowszczyzna, Romaszakańce, Podiris, Borówka, jezioro Orany, Santoki, Magazyny, Utyłki, Rudejcie, Stolewszczyzna, zaścianek Gawejski, Sidawy, Żołkinie, Sadkoszczna, Sniedzie, Janowo, Jankumiszki, Szarpiszki, jezioro Oryno, Ormiany, Skadze, Nowosiołki, Grybańce, Giryńce. Od Girynicc do granicy łotewskiej linja podziału idzie wzdłuż dotychczasowej linji demarkacyjnej w pasie neutralnym.

Poseł Korfanty o glorifikacji Niewiadomskiego.

WARSZAWA 14. Na ostatniem posiedzeniu Sejmu poseł Korfanty w dyskusji nad expose min. Skrzyńskiego powiedział: „Co do Niewiadomskiego, to zupełnie się zgadzam, że władze powinny były skonfiskować składki na pomnik dla niego. Mam to odwagę powiedzieć, ale to do tej rzeczy nie należy, gdy będę miał sposobność, to moje zdanie o tem usłyszycie".

Na najbliższe posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA 14. Klub „Wyzwolenia" zgłosił wniosek nagły w sprawie gloryfikacji zbrodni, popełnionej na prezydencie Narutowiczu. Nagłość tego wniosku wskutek domagania się „Wyzwolenia" będzie motywowana na najbliższem posiedzeniu, tj. w piątek o 12 w południe. — Poza tem wejdzie na porządek obrad tego posiedzenia m. in. regulamin obrad sejmowych na nowo przejrzany i poprawiony przez komisję regulaminową. Zauważyć należy, że większość stronnictw nie chce aprobować uchwały komisji regulaminowej o zwiększeniu sześciokrotnem djet marszałkom Sejmu i Senatu oraz 1 i pół krotnem wicemarszałkom. Prawdopodobnie postawiony zostanie wniosek o powiększenie tylko czterokrotne djet marszałka, zaś pozostawienie normalnych djet poselskich wicemarszałkom.

Komisarjat do walki z drożyzną.

WARSZAWA 14. Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje: Komisarz nadzwyczajny dla zwalczania drożyzny, p. Tadeusz Hartleb, objął urzędowanie w ministerstwie spraw wewnętrznych. Biuro komisarza nadzwyczajnego mieści się na II piętrze, gmach minist. spr. wewnętrznych, przy ul. Nowy Swiat Nr. 69

Nr. telefonów: 220-20 i 512-40.

Napad na francuską żandarmerję.

BERLIN. W poniedziałek we wczesnych porannych godzinach doszło w mieście Gelzenkirchen do krwawego starcia między policją niemiecką a francuskimi żandarmami. Niemieccy policjanci strzelali do nich, przyczem obu ciężko raniono.

Niemiecka prasa stara się oczywiście złożyć winę za ten wypadek na francuskich żandarmów, jednak gdy współpracownik „Berliner Tageblattu" zwrócił się w tym względzie do niemieckiego prezydenta policji w Gelsenkirchen, oświadczył on, że żadnych informacji o tym wypadku udzielić nie może. „Berliner Tageblatt" skarży się, że ten sposób postawienia sprawy jest przysługa, uczynioną francuskiej propagandzie. Jak dzienniki niemieckie donoszą, prezydent policji został wezwany przed oblicze władz francuskich, które zażądają surowej satysfakcji.

Rachunki w złotych polskich w P. K. O.

WARSZAWA. Z dniem 15 bm. PKO. otwiera rachunki terminowe w złotych polskich. Pieskładaniu i podejmowaniu obliczane w markach niądze składane na rachunek bieżący, będą przy polskich według kursu złotego polskiego.

Kurs będzie codziennie obliczany przez P. K. O.

Wprowadzenie miernika złotego

WAROSZAWA. Prace ministerstwa skarbu nad sprawą wprowadzenia miernika złotego w dziedzinie kredytowej są już na ukończeniu. Miernik złoty ma być wprowadzony w najbliższym czasie. Polegać on będzie na tem, że wszystkie pożyczki będą instytucjom kredytowym udzielane przez państwo w złotych polskich, według kursu, ustanowisonego przez ministerstwo skarbu.

Pożyczki te będą spłacane również w złotych polskich po kursie, ustanowionym przez ministerstwo skarbu. Miernik złoty będzie po części również wprowadzony do dyskonta weksli.

Zamknięcie kinematografów.

WARSZAWA 14. Wczoraj wieczór właściciele kinematografów w Warszawie postanowili zamknąć wszystkie kina w stolicy z dniem 14 b. m. wobec niecofnięcia przez magistrat podatku 100 proc., nałożonego na nich.

Nowa Skublińska.

LWOW. Aresztowano tutaj niejaką Marję Kulczycką, trudniącą się wychowywaniem nieślubnych dzieci. W przeciągu niespełna dwu lat zdołała ona uśmiercić 8 niemowląt, głodząc je, znęcając się nad niemi, bijąc i wystawiając je na mróz. Za takie „wychowanie" pobierała potworna kobieta po 30,000 marek miesięcznie.

Giełda warszawska.

WARSZAWA. New-York — 43500, Londyn — 206250, Niemcy — 1.42, Paryż —2775.

Dalsze represje.

WIEDEN (A.W.) 14 „Der Tag" podaje niepotwierdzone skądinąd wiadomości że Francja czyni obecnie przygowania do nałożenia sekwestru na cła morskie portów Hamburga i Szczecina.

Lekkomyślność kom. senackiej.

WARSZAWA 14. Przyjęte przez sejm w formie projektu ustawy prowizorjum budżetowe na pierwszy kwartał rb. weszło pod obrady komisji skarbowo-budżetowej senatu. Po zrefe-

rowaniu prowizorjum przez senatora Buzka („Piast“), wywiązała się dyskusja, która się tak przedłużyła, że trzeba ją było odłożyć do posiedzenia popołudniowego. W rezultacie komisja 7 głosami prawicy i żydów przeciwko 7 głosom innych stronnictw prowizorjum odrzuciła, przyczem przeważył głos przewodniczącego, senatora Nowodworskiego (Ch. D.).

Wynurzenia Plucińskiego.

PARYŻ (A.W.) 14 Przed samym wyjazdem z Paryża do Polski, Komisarz Rzplitej w Gdańsku p. Pluciński, podzielił się z przedstawicielem „Ajencji Wschodniej“ swojemi poglądami na całokształt spraw gdańskich w związku z ostatnią sesją Rady Ligi. P. Pluciński. wyraził się o tych sprawach optymistycznie. dając wyraz przekonaniu, że kwestje polsko - gdańskie ukształtują się wkrótce w sposób normalny, przy współudziale rządu i społeczeństwa polskiego.

Kładę szczególny nacisk — mówił p. Pluciński — na wyraźne postanowienie problemu gdańskiego i odgraniczenie go od zagadnień wewnętrznych Polski. Kwestja Gdańska jest z jednej strony kwestją europejską w wielkim stylu, z drugiej zaś stanowi zagadnienie któremu nie można nadawać charakteru dwustronnego Nie można dopuścić mianowicie, aby uprawnienia nasze w stosunku do portu gdańskiego rozpatrywane były, jak do tego dąży strona przeciwna, w związku np. z budową portu w Gdyni lub innymi zagadnieniami i potrzebami gospodarczemi Polski. Pomijając już względy natury merytorycznej, które usprawiedliwiają w zupełności prawa państwa 27-miljonowego do 2 i więcej portów, stwierdzić należy, że taka argumentacja jest wręcz przeciwną traktatowi i niedopuszczalną. Uprawnień naszych jesteśmy świadomi i skorzystamy z nich całkowicie.

Co do mnie osobiście — oświadczył p. Pluciński — to w dalszym ciągu będę się starał pracować w miarę mych sił i w granicach zakreślonych moim mandatem peselskim, nad sprawą Gdańska. Podkreślam konieczność zachowania w tej dziedzinie jaknajdalej idącej ciągłości pracy, która ze strony gdańskiej ściśle jest stosowana. Jak dotychczas, znalazłem w rządzie i w opinji polskiej w tych sprawach zupełną jednomyślność wszystkich kierunków; mam nadzieję że taki stan rzeczy będzie dalej i że umożliwi doprowadzenie tej żmudnej pracy do ostatecznego pomyślnego wyniku.

Anarchja Ducha.

Są różne objawy i formy anarchji ducha. Ogarnia ona wszystkie dziedziny życia kulturalnego: naukę, filozofję, sztuki piękne etykę, prawo itd. Wszelkie spekulację, w nauce, wyłamujące się z pod praw naturalnej organizacji czynności poznawczych człowieka, są przejawami anarchji ducha. Jeżeli ktoś objektywizuje czysto myślowe twory, robiąc z nich realne byty, co widzimy nawet w fizyce, co Hojer nazwał metafizyką w nauce, popełnia błąd anarchistyczny. To samo należy powiedzieć o objektywizacji różnych koncepcji filozoficznych.

O anarchji ducha pisał u nas Henryk Struve

Nas tu obchodzi głównie anarchja w zakresie prawa i etyki społecznej. Na to zwracam uwagę czytelników dobrej woli i nie przyćmionego umysłu, bo Polaków, którzy zatracili poczucie praworządności, albo jego nigdy nie mieli, - co i to się zdarza, a przytem nie mających jasnego umysłu i dobrej woli, niepodobna przekonać, zanadto bowiem są zaślepieni nienawiścią partyjną i szowinizmem zoologicznym, aby mogli dojrzeć prawdy.

Z powodu stracenia Niewiadomskiego, zabójcy prezydenta Narutowicza, społeczeństwo polskie rozpadło się na dwa obozy: praworządny, który potępiając stanowczo czyn Niewiadomskiego, uważa tylko drogę prawną i kulturalną za jedyną drogę wiodącą do celu, mianowicie do stworzenia Polski zdrowej i silnej duchowo i materjalnie, wszelkie zaś inne sposoby zwalczania zła uważa za objaw anarchistyczny, a więc zgubny dla kraju.

Przedstawiciele zaś innego obozu uważają zbrodnię polityczną za środek konieczny, za malum necessarjum do odrodzenia Polski, do wyrwania jej z tej przepaści, w jaką wpada dzięki mniejszościom narodowym, głównie żydom, którzy, połączywszy się z lewicą, przechylili szalę zwycięstwa na korzyść tego stronnictwa podczas pierwszych wyborów prezydenta. Inne sposoby walki uważają za nieskuteczne w tych warunkach.

A więc terror, mord polityczny ma panować na arenie życia państwowego naszej Polski.

A więc mordy polityczne mają zyskać w życiu naszego kraju prawo obywatelstwa, bo jeżeli wolno zabić przedstawicielowi jednego stronnictwa, albo nienależącemu do żadnej partji politycznej, głowę państwa z tego powodu, że ta osoba została wybrana nie przez większość narodową, lecz głosami mniejszości narodowych głównie tu chodzi o głosy żydowskie, to w takim razie inni będą zabijali prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z tego powodu, iż został wybrany wbrew woli mniejszości narodowych.

W ten sposób fala mordercza zaleje kraj nasz wskutek czego państwo polskie wejdzie na drogę zupełnego anarchizmu. Trucizny anarchistyczne przenikną do głębi nasz organizm państwowy, barbarzyństwo opanuje stosunki nasze społeczne i narodowe. Wytworzy się atmosfera niemożliwa dla życia Polski, a co zatem idzie, kraj nasz musiałby zamrzeć.

Polska po długiej niewoli na to zmartwychwstałaby, żeby po upływie pewnego czasu sromotnie żywot zakończyć.

Zgroza przejmuje na samą myśl o tem!

Trzeba pamiętać o tem, że nietylko są toksyny fizyczne, wydzielane przez bakterje chorobotwórcze, lecz są też toksyny umysłowe. które zatruwają życie psychiczne jednostek i narodów. Te trucizny duchowe niestety zarażają nasze życie społeczno narodowe. rozlewając się coraz szerszą falą. Odczuwa się niezdrowa atmosfera. z przestępcy politycznego, zasługującego może na łagodniejszą karę ze względu na zwyrodniały system nerwowy, robią bohatera narodowego, porównując go z Rejtanem, jedną z najpiękniejszych postaci historji naszej.

Możemy tu za cyceronem zawołać: „o tempora, o mores! O dii immortales! Ubinam gentuim ssumus? In qua urbe vivimus? Quam rempublicam habemus?“ (O czasy, o obyczaje, o bogowie nieśmiertelni, gdzie jesteśmy, w jakiem państwie żyjemy, jaką rzeczpospolitę mamy?).

Zanik hamulców mózgowych, a więc psychicznych, etycznych, prawnych opanował wielu Polaków. Jakby zwyrodnienie etyczno-prawne poraża część społeczeństwa naszego. Nie rozumiejąc tego, że prawo i kultura są podwalinami państwa, że tylko na tej drodze, wprawdzie najeżonej trudnościami, wielkiemi, można ocalić Ojczyznę i zapewnić jej świetlaną przyszłość.

Czas wielki byzbyć się błędów i wad historycznych, które zgubiły kraj nasz, państwo polskie. Prywata stanowa, samowola, brak rażący zgody i jedności w sprawach istotnych, anarchja zaniedbanie spraw skarbowych i wojskowych, zgnębienie przez szlachtę mieszczan i brak orjentacji odpowiedniej w polityce zagranicznej są przyczynami upadku dawnej Polski. Sejm czteroletni rozpoczął świetne dzieło odrodzenia państwa, lecz może za późno, jakkolwiek Balzer uważa reformy sejmu czteroletniego za niespóźnione. Lecz w każdym razie opozycja, jaka wówczas powstała na czele Szczęsnego Potockiego. Ksawerego Branickiego i Seweryna Rzewuskiego, a zwłaszcza Szczęsnego Potockiego przeciwko konstytucji 3 maja, obaliła wiekopomne dzieło sejmu czteroletniego, wiadomo bowiem, że konfederacja targowicka zniosła reformy tego pisma.

Opozycja magnatów i oddanej im szlachty ułatwiła mocarstwom ościennym — Rosji i Prus — drugi rozbiór Polski. Przeciwników konstytucji 3 maja zaślepiała prywata i samsowola anarchistyczna i teraz rozdziera duszę narodową Polaków, lecz nie stanowa, a partyjna. Brak systematycznej, solidarnej, jak również i wytrwałej pracy społeczeństwa trapił dawną Polskę. I teraz **wada ta stanowi poważną przeszkodę dla** rozwoju państwa. Jedną z przyczyn upadku dawnej Polski był brak silnego rządu.

W teraźniejszej Polsce stronnictwa różne przez walkę namiętną i fanatyczną, staczaną pomiędzy sobą, utrudniają stworzenie silnego rządu. Silny bowiem rząd może tylko istnieć przy rozumnym poparciu ze strony społeczeństwa. A wię mniej szkodliwego gadulstwa, nierozumnych, i anarchistycznych wystąpień, a więcej pracy rzetelnej na każdym polu dla dobra Ojczyzny

Przez rozwój wszechstronnej działalności kulturalnej i gospodarczej, pojętej i prowadzonej w duchu prawdziwie demokratycznym, uczyńmy kraj nasz najczystszem państwem polskiem.

Ks. Prof. JAWORSKI.

Sytuacja na rynku łódzkim.

W minionym tygodniu w dalszym ciągu panował częściowy zastój w zbycie, przenosząc się już po części i na produkcję.

W bawełnie fabryki wielkie, posiadające swe własne przędzalnie i zapas surowca, pracują w dalszym ciągu normalnie, ratując zachwiany zbyt powiększeniem koncesji na rzecz odbiorców przez przyjmowanie większej części pokrycia w wekslach, dla których posiadają prawo dyskonta w P. K. K. P. Prócz tego znaczna część produkcji — mniejsza jednak od dotychczasowej — idzie na eksport. Aby eksport ten utrzymać i nie stracić źródła dopływu walut i gotówki, wielki przemysł (jak twierdzą miejscowi hurtownicy, sprzedaje zagranicznym kupcom czyniącym obstalunki wprost w fabrykach, towar po cenie niższej niż opiewa cennik dla kupców krajowychł. Zjawisko to jest zupełnie nowe i świadczy o tem, że idąc śladem państw o niskiej i systematycznie spadającej walucie wykazujemy już nietylko równię cen z poziomem rynku światowego, ale nawet poziom ten w obrocie wewnętrznym znacznie przekroczyliśmy.

Dzieje się to dlatego, że wartość naszych znaków obiegowych w ogólnej swej sumie nie stoi w żadnym stosunku do wartości produkcji.. Stąd płynie katastrofalny wprost brak gotówki na rynku i niezmiernie wygórowana cena kredytu, która przy kalkulacji cen sprzedaży dla rynku krajowego musi być brana pod uwagę, a odpaść może przy kalkulacji dla eksportu który kryje gotówkę (w dodatku nie podlegającą, deprecjacji.

Mniejsze tkalnie bawełniane stopniowo ograniczają wytwórczość przez kasowanie dni roboczych i zmniejszanie liczby warsztatów uruchomionych. Tkalnie zarobkowe częściowo zupełnie są bez pracy, gdyż przędzalnicy żądają gotówki, (przyjmując tylko — i to w ostatnim czasie — małą część pokrycia w wekslach.

W wełnie sytuacja jest jeszcze gorsza. Pracę ograniczają nawet wielkie fabryki, a kilkadziesiąt małych fabryk i fabryczek, albo zupełnie przestaje pracować, albo ogranicza się do dwóch a najwyżej trzech dni w tygodniu nie będąc, w stanie zmobilizować potrzebnych na tygodniowe (wypłaty kapitałów, które przy minimalnej ilości robotników wraz z kosztami administracji przedstawiają się (w kilkustomiljonowych cyfrach.

Farbiarnie zarobkowe z powodu małego zatrudnienia i braku gotówki obrotowej od poniedziałku dn. 12 b.m. w pierwszej liczbie wstrzymują pracę zupełnie.

W ciągu tygodnia przyjechało do Łodzi wielu kupców z Bałkanu, szczególnie z Jass Kiszyniowa i Gałaczu w Rumunji Kupcy ci jednak posiadając gotówkę, stawiali także warunki fabrykantom, względnie hurtownikom, że tylko nieliczne tranzakcje doszły do skutku po cenach o kilkadziesiąt procent niższych od cennikowych, i rynkowych w kraju.

Banki chwilowo prawie że nie wchodzą w rachubę jako dostawcy gotówki. Dyskonto zamarło zupełnie. Tu i owdzie zaliczkuje się tylko weksle, oddane do inkasa z dłuższym terminem. Żadne powiększenie kapitałów własnych przez nowe emisje nie jest w stanie dotrzymać kroku dewaluacji marki, to też w bankach najdotkliwiej daje się odczuć brak gotówki, stanowiącej niejako towar. którym bank obraca i na którym musi tyle zarobić, by pokryć koszta administracji, dochodzące do zawrotnych wysokości. Nawet średnie banki potrzebują na miesięczne wypłaty urzędników do 100 miljonów marek, a kwota ta w miarę spadku waluty i wzrostu drożyzny powiększa się bardzo szybko — o wiele szybciej, niż powiększyć można kapitały obrotowe. To też stawki procentu przy dyskoncie i stawki prowizj i innych opłat bankowych rosną z dnia na dzień. Mimo to w sferach bankowych coraz częściej mówi się o konieczności redukcji personelu urzędniczego, dla odciążenia nieznośnych już dzisiaj kosztów administracyjnych.

Reasumując powyższe, stwierdzić trzeba, że Łódź dusi się z braku gotówki obrotowej, potrzebnej jej tak, jak organizmowi żywemu potrzebne jest powietrze. Liczba bezrobotnych, jak oficjalnie wykazuje ministerstwo pracy, rośnie w zatrważający sposób.

Jedynym środkiem, mogącym zapobiec wyrodzeniu się stanu obecnego w ogólny ciężki kryzys, jest natychmiastowa stabilizacja waluty i uregulowanie obiegu.

Konieczność podniesienia podatku gruntowego.

Podatki gruntowe wraz z budynkowym (od budynków, położonych w gminach wiejskich) przed wojną wynosiły (po przewalutowaniu na walutę polską):: W b. Królestwie Polskiem. po 95 fen. od 1 morga, w b. zaborze austrjackim po 68 fen. od 1 morga, w b. zaborze pruskim podatek gruntowy i budynkowy od roku 1895 nie był pobierany na rzecz skarbu pruskiego

Według norm przewidzianych przez ustawę polską z 17 czerwca 1921 roku podatki te wynoszą obecnie: w b. Królestwie Polskiem po 109.60 fen. od morga; w b. zaborze austrjackim po 97.80 fen. od 1 morga ;w b. zaborze pruskim po 104.25 fen. od 1 morga

W roku 1913 w b. Królestwie Polskiem podatki gruntowe stanowiły 27 procent ogólnej sumy podatków bezpośrednich, a w b. Galicji 32 procent, (w b. zaborze pruskim podatków gruntowych na rzecz skarbu nie pobierano), w roku 1921 podatki gruntowe w Rzeczypospolitej Polskiej stanowiły 30.8 procent ogólnej sumy podatków bezpośrednich a w r. 1922 już tylko 12.6 procent.

Komisja skarbowo - budżetowa sejmu ustawodawczego z okazji rozpatrywania projektu ustawy o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej w roku 1921 stwierdziła, że w majątku ogólno - narodowym rolnictwo dominuje, stanowiąc największy jego odsetek (66.3 procent ogólnego majątku, podczas gdy przemysł i handel 28 proc. i nieruchomości miejskie 5.7 procent.)

Widzimy więc, że podatki, obciążające produkcje rolną są bezwarunkowo za niskie, nie tylko w stosunku do wartości majątku rolników, lecz i w stosunku do wysokości podatków, płaconych przez inne warstwy narodu. znajdujące się w mniej korzystnych niż rolnicy warunkach. Jeżeli uwzględnimy nadto spadek siły kupczej marki polskiej od chwili wprowadzenia ostatnich stawek podatków gruntowych do chwili obecnej, to dojdziemy do przekonania, że podatki gruntowe, które winny być w kraju rolniczym, jak Polska, podwaliną wpływów w dziedzinie podatków bezpośrednich, straciły wogóle wszelkie znaczenie w budżecie, w którym figuruje w kwocie 4.5 miljarda marek, to jest w sumie nie wystarczającej nawet na pokrycie jednodniowej płacy urzędników państwowych.

Znajdujący się obecnie w sejmie projekt ustawy podwyższający 40-krotnie podatki gruntowe odpowiadał rzeczywistemu stanowi rzeczy przy cenie żyta 30.

000 mk. za 100 kg. obecnie zaś, gdy cena żyta doszła do przeszło 90 tysięcy mk. za 100 kg. należałoby podatki gruntowe w tym samym stosunku podwyższyć, to jest nie 40, lecz 120-krotnie.

Stawki podatków budynkowych określone w projekcie ustawy były odpowiednie przy wartości marki równającej się 1-2000 franka złotego (złotego polskiego) podczas, gdy w danej chwili wartość marki obniżyła się do 1-6500 fr. złotego, z kolei i te stawki podatkowe winny być odpowiednio podniesione (przeszło 3-krotnie.)

Magistrat a drożyżna.

Magistrat m. Kalisza rozesłał do wszystkich klubów sejmowych, do zarządu związku miast i do Magistratów Rzeczypospolitej pismo treści następującej:

Wzrastająca z dnia na dzień z zawrotną szybkością drożyzna wszelkich artykułów pierwszej potrzeby, a w pierwszym rzędzie chleba, nabiału i mięsa najdotkliwiej się daje szerokim masom robotniczym i inteligencji pracującej miast.

Nie widząc końca tej drożyzny, ani też żadnych energicznych zarządzeń w tym kierunku ze strony czynników miarodajnych, szerokie masy pracującej ludności miasta Kalisza zaczynają poważnie sarkać i wprost odruchowo zwracają się do Zarządu miasta z kategorycznem żądaniem o pomoc i interwencję w tej palącej sprawie.

Na skutek takich wystąpień ciągłego wzrostu drożyzny już dwukrotnie w ostatnich paru tygodniach była przedmiotem szerokiej debaty w Kaliskiej Radzie Miejskiej.

Biorąc pod uwagę: 1) że wszelkie stosowane dotychczas przez miarodajne władze środki zaradcze w kierunku zwalczania drożyzny nie dały żadnych pozytywnych rezultatów, 2) że główną przyczyną wzrostu drożyzny jest z jednej strony stały wywóz zagranicę artykułów pierwszej potrzeby, a z drugiej—magazynowanie zboża przez producentów rolnych i podbijanie w ten sposób cen tegoż i 3) że inne państwa zachodnie nie tylko nie dopuszczają wywozu produktów rolnych poza swe granice, lecz przeciwnie starają się o jaknajwiększy przywóz tychże celem regulowania cen rynkowych u siebie w kraju. Rada Miejska na ostatniem swem posiedzeniu w dn. 29 stycznia 1923 r. jednogłośnie uchwaliła: „Zwrócić się do Klubów Sejmowych z prośbą o usilne domaganie się wprowadzenia całkowitego sekwestru ziemiopłodów“.

Komunikując o powyższem Magistrat gorąco poleca sprawę tą Klubowi Sejmowemu, wyrażając nadzieję, iż niezadługo znajdzie ona pomyślne rozwiązanie w Sejmie i uspokoi wzburzone umysły, zdenerwowanej i bezradnej ludności miejskiej.

KRONIKA.

— W KALISKIEM NAJDROZSZE ZBOZE.

Okazuje się, że Kaliskie, które winno być dzięki kulturze i nadzwyczajnym zeszłorocznym urodzajom spichlerzem Polski przegoniło całą Rzeczpospolitą pod względem cen zboża; producenci bowiem kaliscy żądają za żyto do 120,000 marek, gdy na rynku Krakowskim, a więc w okolicach ubogich w zboże cena centnara metrycznego żyta jak donosi „Nowa Reforma“ nie przenosi 100,000 mk., a na Kresach wschodnich zboże jest jeszcze tańsze.

— „REKORD—SWIAT KOBIECY“ wyszedł zeszyt Nr. 2-gi za m. luty i znajduje się w księgarni p. Skąpskiego. Pięknie ilustrowany numer oprócz całego szeregu najnowszych modeli zawiera: „O sztuce ubierania się na karnawał“, „Sporty kobiece“, „Smierć czy miłość“—Henryka Zbierzchowskiego, „Roboty ręczne“, „Kobieta polska ongi a dziś“ (Michała Rollego), „Dola kobiety średniego stanu“, „O prawdziwych koronkach“, „Elegantka i jej otoczenie“, „Pogadanki Kosmetyczne“, „Dobra gospodyni“, „Menu“, „Przegląd mód“, „Kroje“, „Opis modeli“ itd.

— Z SADOW. W sprawie prezydenta miasta p. K. Koszutskiego przeciwko inżyn. J. Michalskiemu o oszczerstwo w druku Sąd apelacyjny zmienił wyrok i p. Michalskiego uwolnił od kary. Jak się dowiadujemy prezydent p. Koszutski podał kassację w tej sprawie do Sądu Najwyższego.

— ZIEMIA DLA POWSTANCOW GORNOSLASKICH. Ajencja Wschodnia donosi z Katowic: Urząd kolonizacyjny przy wydziale pracy i opieki społecznej ogłasza, że według ustawy z dn. 17 grudnia 1920 r., mają prawo do korzystania z nadania ziezmi na kresach wschodnich również powstańcy górnośląscy. W tym celu utworzono z końcem września 1921 r. urząd kolonizacyjny. Urząd ten przyjmuje odpowiednie wnioski i kwalifikuje je, przyczem poleca dziej zasłużonych wnioskodawców wydziałów osad żołnierskich przy ministerjum spraw wojskowych w Warszawie. Początkowo liczba zgłaszających była bardzo duża, ale wobec braku funduszu na zagospodarowanie się napływ kandydatów osłabł.

Ogółem z 70 mniej więcej zatwierdzonych osadników śląskich, wyjechało na kresy tylko 30. Wobec pewnych niedogodności miejscowych na kresach wschodnich, następna partja osadników śląskich w liczbie około 30 wyjechała na Pomorze i do Wielkopolski, gdzie otrzymała grunty.

— PRZYRODA i TECHNIKA. Miesięcznik poświęcony zagadnieniom przyrodniczym i zastosowaniu tychże. Wydawany przez Pol. Tow. Przyr. im. Kopernika — Książnica Polska T. N. S. W. Lwów, Czarnieckiego 12.

Swieżo wyszedł z druku pierwszy zeszyt II rocznika (styczeń) tego popularno-naukowego czasopisma. Z pośród artykułów na które składają się rozprawki prof. Dra J. Danysza z Instytutu Pasteura „W setną rocznicę urodzin L. Pasteura“ J. Łomnickiego „Goście właściwi mrówek“, prof. d-ra L. Bykowskiego „Zadania i metody geometrji“ prof. d-ra Z. Weyberga „Kilka słów o koloidach“ oraz cały szereg miscellaneów z zakresu najnowszych zdobyczy naukowych na polu nauk przyrodniczych i zastosowania tychże w praktycy, wybija się na pierwszy plan treściwa rozprawka prof. d-ra W. Leśniańskiego“ Krążenie azotu w przyrodzie“, poruszająca zagadnienia pierwszorzędnej wagi dla rolnictwa.

— ECHA Z MASKARADY WIOSLARSKIEJ.

Dowiadujemy się, że głównym gospodarzem maskarady, którą urządzało Koło młodziży był p. Tadeusz Radajewski.

— JAK BEDZIE OKRESLONY ZŁOTY POLSKI?

Na posiedzeniu w ministerjum skarbu wyjaśniono, że najwłaściwszą podstawą do określania wartosci teoetycznego złotego w markach będzie średnia arytmetyczna między przeciętnym giełdowym kursem franka szwajcarskiego, a przeciętną ceną giełdową żyta.

— ZARZAD NOCNEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO przy Tow. „Linas - Hacedek“ w Kaliszu ma zaszczyt niniejszem podać do publicznej wiadomości, że od dnia 1-go października do dn. 31 grudnia 1922 roku udzielono doraźną pomoc lekarską, mieszkańcom m. Kalisza, bez różnicy wyznania przy 74 - ciężkich wypadkach.

— MIERNIK ZŁOTY.

Wprowadzenie miernika złotego polega na tem, że Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa (P.K.K.P) udzielać będzie pożyczek towarowych i na poczet otwartego kredytu w obrachunku złotych polskich, przeliczanych przy wypłacie według kursu dziennego, ustalonego każdorazowo przez ministerjum skarbu.

Klijent zatem mógłby korzystać z przyznanego mu kredytu w złotych polskich nie odrazu w całości, tylko częściowo, skutkiem czego mógłby uniknąć straty na kursie. Spłaty z tego tytułu byłyby dokonywane - również w obrachunkowych złotych polskich, przeliczanych każdorazowo według obowiązującego kursu. Klijent mógłby również uiszczać spłaty częściowo, mając na uwadze kurs złotego polskiego.

Skutkiem tego dłużnik nie przechowywałby gotówki w domu, przeciwnie starałby się jak najprędzej zobowiązanie swoje wyrównać, co ułatwiłoby mu w przyszłości zaciągnięcie świeżej pożyczki do przyznanej wysokości.

P. K. K. P. udzielałaby pożyczek w otwartym kredycie na zabezpieczenie wekslowe, gdy w dyskoncie przyjmowałaby weksle, płatne w ciągu 6-ciu tygodni.

Mnisterjum skarbu dąży do uregulowania w ten sposób miernika płatności i powolnego zarazem wprowadzenia złotego polskiego, który miałby później zastosowanie nietylko w udzielanych pożyczkach, ale też w wypłatach i innych operacjach finansowych.

— Z KONINA.

We wtorek 23 stycznia r.b. o godz. 7 wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie nowej placówki oświatowej, jaką są Kursy Dokształcające w Koninie dla terminatorów rzemieślniczych. Z inicjatywy Inpektora Szkolnego p. F. Skurskiego, przy pełnem życzliwości poparciu Burmistrza pana K. Zmigrodzkiego, powstałe kursy otrzymały wtedy dopiero trwałe podstawy, gdy Rada Miejska podjęła uchwałę, iż bez świadectwa z ukończenia pełnej szkoły powszechnej lub kursów dokztsałcających żaden z terminatorów wyzwolonym nie zostanie. Z pośród majstrów powstał Komitet, działający w imieniu Magistratu. Na czele Komitetu stanął p. T. Przybylski, Dyrektor Banku Związku ziemian w Koninie, a prócz niego do Zarządu weszli pp. Br. Lewandowski, Wł. Kowalczykiewicz i Wł Ruminkiewicz.

Na kierownika kursów Komitet powołał p. W. Dybczaka, nauczyciela miejscowej szkoły powszechnej.

Do zebranych w liczbie 70 uczestników kursów przemówił p. Inspektor Szkolny, wkrótkich słowach wskazując cel, do którego dążyć powinien każdy rzemieślnik w Odrodzonej Polsce — oświaty. Następnie przemawiali:: Burmistrz m. Konina, ks. Piwnicki i kierownik kursów pan Dybczak. Uczniów podzielono na 2 kursy. i przystąpiono natychmiast do pracy.

Podstawę materjalną Kursom zapewnił Magistrat m. Konina i sejmik powiatowy. Podnieść należy obywatelskie stanowisko pp. Majstrów, którzy na ten cel opadatkowali się w kwocie miljona marek.

— KRADZIEZ KROWY.

W nocy z dn. 8 na 9 lutego r.b. niejakiemu Jełonkowi Karminkowi w Pleszewie wyprowadzono z zamkniętej obory krowę, czarną, łysą pod brzuchem białą, z zakrzywionymi rogami. jednen zaś z nich starty, wartości 1.000.000 mk. Ostrzega się przed nabyciem rzeczonej krowy.

— ŁADNY KONDUKTOR.

Swojego czasu p. Janina Różycka nadała na bagaż kosz celem przewiezienia z Warszawy do Kalisza. Po otrzymaniu rzeczonego kosza w Kaliszu przekonała się, że był on w drodze otwierany i skradziono z niego część znajdujących się tam rzeczy. Energicznie przeprowadzone śledztwo ustaliło, że sprawcą kradzieży był starszy konduktor bagażowy dyrekcji Poznańskiej P. K. P. niejaki Kazimierz Rogala, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Kaljera nr. 2, który też na skutek polecenia p. sędziego śledczego na pow. Kaliski został tamże aresztowany i odstawiony do więzienia śledczego w Kaliszu.

Zaznaczyć należy, że Rogala popełnił kradzież w czasie pełnienia swych obowiązków służbowych, t.j. wtedy gdy sam miał pilnować, aby nikt niepowołany rzeczonego kosza nie otwierał i nic stamtąd nie ukradł. Okazało się jednak że złodziej pilnował przed złodziejami. Z tego też powodu Rogala zostanie pociągnięty do odpowiedzialności z ustawy o przestępstwach z chęci zysku, popełnianych przez urzędników państwowych, która jako najwyższą karę przewiduje karę śmierci.

— TANIO SIE UBRALI.

W nocy z dn. 7 na 8 lutego r.b. do mieszkania gospodarza Wojciecha Cieślaka włamali się nieznani sprawcy i dokonali kradzieży męskiej i damskiej garderoby oraz pościeli ogólnej wartości 3.000.000 mk. Dochodzenie w toku.

— NAGRODA ZA WYKRYCIE ZŁODZIEI.

W dn. 9 b.m. o godz 3 po poł nieznani sprawcy włamali się do mieszkania gospodarza Stanisława Wałczaka w Łąkocinie, pow. Odolanowskiego i skradli stamtąd różne rzeczy domowego użytku. Ogólna wartość tych rzeczy przedstawia 1.500.000 mk. Za wykrycie sprawców kradzieży poszkodowany przeznaczył nagrodę w sumie 100.000 mk.

— BEZ DOKUMENTOW.

Do Komisarjatu pol. państw. sprowadzono jakiegoś osobnika, podającego się za Karola Frątczaka który nie mógł się wylegitymować żadnym dokumentem i został z tego powodu przytrzymany na stacji kolejowej.

Obrót pieniężny z zagranicą.

Na sobotniem posiedzeniu komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Osieckiego rozpatrywano projekt ustawy w przedmiocie udzielenia ministrowj skarbu upoważnienia do regulowania w drodze rozporządzeń obrotu pieniężnego z krajami zagranicznemi oraz obrotu obcemi walutami.

Z ramienia rządu byli obecni:

Wiceminister Markowski i dyrektor departamentu budżetowego, Zaczek. Referował ustawę pos. Byrka. Ustawa przewiduje w art. 1.

Ministrowi skarbu udziela się na czas do końca 1923 roku upoważnienia do regulowania w drodze rozporządzeń obrotu pieniężnego z krajami zagranicznemi oraz obrotu obcemi walutami.

W art. 2 Rozporządzenia wymienione w art. 1 dotyczyć mogą w szczególności warunków posiadania, nabywania i gromadzenia walut zagranicznych i dewiz, dysponowania lombardowania i innych, obrotów niemi oraz dokonywania tranzakcji w tych walutach, obrotów markami polskiemi w stosunku do krajów zagranicznych, wywozu zagranicę walut zagranicznych i dewiz marek polskich oraz wszelkich wogóle papierów wartościowych, wreszcie organizacji kontroli i nadzoru nad całokształtem obrotu pieniężnego z krajami zagranicznemi.

Przepis powyższy nie stosuje się do posiadania walut zagranicznych i dewiz, co do których posiadacz udowodnił, że otrzymał je bezpośrednio z zagranicy w sposób legalny.

W art. 3. Upoważnia się ministra skarbu do wydawania rozporządzeń w przedmiocie wyznaczania premji dla osób, które przyczyniły się do wykrycia przekroczenia rozporządzeń, wydanych na mocy niniejszej ustawy, lub do ujęcia sprawców.

W art. 4. Osoby, wykraczające przeciw postanowieniom, zawartym w rozporządzeniach Ministra Skarbu, wydanych na podstawie niniejszej ustawy, ulegają karze za występek:

a) na obszarze b. Dzielnicy rosyjskiej oraz Województwa Poznańskiego i Pomorskiego — więzienia do lat 5 i grzywny do 10.000.000 mkp.,

b) w Górnośląskiej części Województwa Slaskiego — więzienia do 5 lat i grzywny do 5.000.000 mkn.

c) na obszarze b. Dzielnicy austrjackiej i węgierskiej — aresztu ścisłego do 5 lat i grzywny do 10.000.000 mkp. Jeśli przestępstwo nie wypływa z chęci zysku, można ograniczyć się do grzywny.

Projekt ustawy komisja przyjęła wprowadzając do art. 1 poprawkę posła Radziszewskiego, iż Min. Skarbu udziela się upoważnienia nie do końca 1923 r. lecz do 31 marca 1924 roku.

PLANTA | PLANTA | PLANTA | PLANTA

Spółka Akcyjna

„PLANTA"

poleca wypróbowane mieszanki roślinne.

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie.)

LAPIFELOSA o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym,

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA" Warszawa, Chłodna 43, Tel. 102-12.

PLANTA | PLANTA | PLANTA | PLANTA

Inż. S. PORADOWSKI

KALISZ, ul. Tad. Kościuszki 20, telef. № 62.

Posiada na składzie:

maszyny i motory elektryczne Tow. Akc. „GANZ" w Budapeszcie i inne, przewodniki wszelkich przekrojów Tow. Akc. „KOBEL" w Warszawie, oraz wszelkie artykuły dla instalacji elektrycznych.

Dostarcza szybko postawy walcowe i walce z utwardzonego eliswa znanej fabryki „Gaz & Co" Tow. Akc. w Budapeszcie, **silniki Diesla, pompy odśrodkowe i agregaty benzynowe.**

Oferty na żądanie. 310

WAŻNE dla pp. krawców!

Okazyjnie mam **do sprzedania** bardzo tanio kilka resztek wełnianych na wiosenne paltoty i ubrania męskie. Można nabyć w całości lub pojedyńczo, ulica Wązka № 13 m. 1. 390

Sklep

z urządzeniem i przyległym pokojem **do wynajęcia.** Łódzka 4, wiadomość u właściciela domu. 387

Zginęła karta powołania

wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Antoniego Wange rocz. 1893. 388

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Władysława Danielewskiego rocz. 1897.

Zginęła karta beztermino- wego urlopu 392 wydana przez PKU. w Kaliszu na imię Wawrzyńca Dobrowolskiego rocz. 1898

Zginęła legitymacja

wydana przez magistrat m. Kalisza na imię Fiszla Apta oraz karta powołania wydana przez PKU. w Kaliszu na takież same imię rocznik 1894. 393

Suchoty oraz wszelkie **Choroby piersiowe** leczy **Balsam Thiocolan Age** używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne. 1921

Zginął paszport

wydany w Błaszkach na imię Heli Comberg. 389

POTRZEBNY

Rutynowany Majster

do młynu wodnego.

z 8-ma parami walców.

Oferty: WILNO, Biuro ogłoszeń S. JUTANA, 359 ulica Niemiecka № 4.

Józef Breliński

Inżynier

Biuro melioracji rolnych i pomiarów gospodarczych

Tel. 2351 **POZNAŃ** Tel. 2351

ul. Przecznica Nr. 7.

wykonuje projekty na

drenowanie pól, melioracją łąk, budowę kanałów,

osuszania budynków, zakładanie stawów rybnych budowę kolejek polnych. **Wszelkie prace ziemne.** Pomiary gospodarcze.

Najstarsza drukarnia w Kaliszu.

Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej

ŁADNIE

TANIO — SZYBKO

DRUKARNIA

„GAZETY KALISKIEJ"

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych krojów. — Własna introligatornia.

I DOKŁADNIE

Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością.

Maszynki zecerskie. Stereotypownia.